

Sygn. akt V CSK 405/13

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSA del. do SN Katarzyna Polańska-Farion

w sprawie z wniosku E. S.

przy uczestnictwie P. S. G. Spółki z o.o. w W. (poprzednio: D. S. G. Spółki z o.o. w W.)

o ustanowienie służebności przesyłu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 czerwca 2014 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od postanowienia Sądu Okręgowego w Ś.
z dnia 28 maja 2013 r.,

1) oddała skargę kasacyjną,

2) zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestnika

postępowania kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem

zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 28 maja 2013r. Sąd Okręgowy w Ś. oddalił apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 31 stycznia 2013r. oddalającego wniosek o ustanowienie służebności przesyłu.

Sądy ustaliły między innymi, że wnioskodawca jest właścicielem nieruchomości, na której położony jest gazociąg wybudowany w 1975 r. przez przedsiębiorstwo państwowe będące poprzednikiem prawnym uczestnika postępowania i ujęty w dniu 31 grudnia 1975 r. w jego stanie majątkowym środków trwałych. Inwestor uzyskał zgodę odpowiedniego organu na realizację inwestycji, wydaną na podstawie obowiązujących wówczas przepisów administracyjnych. Na terenie, po którym przebiega gazociąg znajdują się niezbędne do eksploatacji sieci gazowej widoczne urządzenia naziemne w postaci słupków znacznikowych i fundamentu.

Sąd pierwszej instancji oddalając wniosek podzielił zarzut zasiedzenia służebności przesyłu podniesiony przez uczestnika postępowania. Przyjął wprawdzie, że do dnia 1 lutego 1989 r. nie mógł rozpocząć się bieg zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu, ze względu na obowiązywanie zasady jednolitej własności państwem i jej skutki, stwierdził jednak, że posiadanie rozpoczęte od dnia 1 lutego 1989r., jako posiadanie w dobrej wierze, doprowadziło do zasiedzenia służebności przesyłu z dniem 1 lutego 2009 r.

Sąd drugiej instancji oddalając apelację wnioskodawcy zajął wprawdzie inne stanowisko niż Sąd pierwszej instancji zarówno co do początku biegu zasiedzenia jak i dobrej wiary uczestnika, jednak w konsekwencji przyjął także nabycie przez uczestnika w wyniku zasiedzenia z dniem 31 grudnia 2005 r. służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu stwierdzając, że dopuszczalne jest doliczenie na podstawie art. 176 par.1 k.c. przez osobę prawną, mającą przed dniem 1 lutego 1989 r. status przedsiębiorstwa państwowego, do okresu jej posiadania służebności po tej dacie, okresu posiadania Skarbu Państwa przed dniem 1 lutego 1989 r. Przyjął zatem, że bieg zasiedzenia należy liczyć od dnia 31

grudnia 1975 r. oraz że posiadanie służebności było w złej wierze, gdyż uczestnik nie przedstawił żadnej umowy ani decyzji administracyjnej przyznającej jego poprzednikowi prawo do zajęcia nieruchomości. Termin trzydziestoletni zasiedzenia służebności upłynął zatem z dniem 31 grudnia 2005 r. Jednocześnie Sąd Okręgowy stwierdził, że nie doszło do zawieszenia biegu zasiedzenia z powodu siły wyższej, gdyż posiadanie Skarbu Państwa odbywało się w ramach dominium a nie imperium.

W skardze kasacyjnej opartej na pierwszej podstawie wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 121 pkt.4 k.c. w zw. z art. 172 § 2 k.c. i w zw. z art. 175 k.c. przez jego niezastosowanie w okolicznościach faktycznych sprawy i nie przyjęcie, że przed 1989 r. doszło do zawieszenia biegu zasiedzenia z powodu siły wyższej wyrażającej się stosunkami politycznymi i sprzeczną z prawem praktyką organów administracji uniemożliwiającą realizację przez właściciela jego prawa własności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Możliwość zastosowania art. 121 pkt.4 k.c. do zawieszenia biegu zasiedzenia z powodu siły wyższej wyrażającej się w niemożności dochodzenia roszczeń przeciwko Skarbowi Państwa przed 1989r. z przyczyn politycznych, dopuścił Sąd Najwyższy między innymi w uchwale całej Izby Cywilnej z dnia 26 października 2007 r. III CZP 30/07 (OSNC 2008, nr 5, poz. 43) dotyczącej kwestii posiadania nieruchomości przez Skarb Państwa, uzyskanego w ramach władztwa publicznego, a więc tzw. imperium. Co do zasady zatem zastosowanie tej konstrukcji zawieszenia wymiaru sprawiedliwości może dotyczyć spraw związanych z posiadaniem Skarbu Państwa nabytym w ramach władztwa państwowego a nie w sytuacji, gdy objęcie w posiadanie nieruchomości przez Skarb Państwa nastąpiło w ramach władztwa właścicielskiego, a więc gospodarowania mieniem przez Skarb Państwa jako osobę prawną (tzw. dominium). Jak podkreślił Sąd Najwyższy we wskazanej uchwale stany faktyczne, które mogą być zakwalifikowane jako nabycie przez Skarb Państwa władania nieruchomością w ramach sprawowania władztwa publicznego (imperium) są zróżnicowane i nie można ich jednoznacznie ocenić pod kątem wykonywania władztwa dominialnego, gdyż o rodzaju wykonywanego władztwa nie decyduje sposób jego uzyskania lecz sposób władania nieruchomością. Jeżeli władztwo to było wykonywane przez Skarb Państwa i jego

organy jako podmioty prawa publicznego, mamy do czynienia z władztwem imperialnym i wówczas do takiego posiadania Skarbu Państwa przed 1989 r. można, w szczególnych okolicznościach wskazanych przez Sąd Najwyższy w powołanej uchwale, stosować przepis art. 121 pkt. 4 k.c. Jeżeli natomiast władztwo to wykonywały w imieniu Skarbu Państwa i na jego rzecz przedsiębiorstwa państwowe, które gospodarowały mieniem Skarbu Państwa przeznaczonym na cele gospodarcze, posiadanie Skarbu Państwa było wykonywane w ramach dominium i zastosowanie art. 121 pkt. 4 k.c. co do zasady nie wchodziło w grę, bowiem niewątpliwie nie doszło przed 1989r. do zamknięcia uprawnionym drogi do dochodzenia wobec Skarbu Państwa roszczeń windykacyjnych czy negatoryjnych wynikających z zajęcia przez przedsiębiorstwo państwowe cudzej nieruchomości na realizowane przez Skarb Państwa cele gospodarcze.

Nie można jednak wykluczyć, że w szczególnych okolicznościach, właściciel zajętej w taki sposób nieruchomości także mógłby powołać się na siłę wyższą, w rozumieniu wskazanym w powyższej uchwale, prowadzącą do zawieszenia biegu zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 2009 r. IV CSK 291/09 (nie publ.) dopuścił teoretycznie taką możliwość w sytuacji posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe przed 1989 r. nieruchomości w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu. Wymaga to jednak wskazania jakie uwarunkowania polityczne wynikające ze szczególnych okoliczności dotyczących konkretnego uprawnionego są jego zdaniem równoznaczne z siłą wyższą uniemożliwiającą mu dochodzenie roszczeń przed 1989 r. Niemożność dochodzenia w tym okresie roszczeń wynikających z posiadania nieruchomości przez Skarb Państwa w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu powinna być wykazana w sposób zindywidualizowany, a nie ograniczać się do ogólnikowych twierdzeń o niemożliwości dochodzenia roszczeń z przyczyn politycznych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że właściciele zajętych w taki sposób nieruchomości mogli również w tym okresie dochodzić roszczeń wynikających z zajęcia ich nieruchomości na takie cele, w tym roszczenia o zawarcie określonej umowy o korzystanie z nieruchomości lub ustanowienie odpowiedniej służebności gruntowej.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca nie podniósł zarzutu zawieszenia biegu zasiedzenia z powodu siły wyższej, a jedynie zgłosił wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka „na okoliczności wykazania niemożności dochodzenia przed rokiem 1989 roszczeń związanych z posadowieniem na nieruchomości wnioskodawcy tego gazociągu - z przyczyn politycznych ze względu na panujący wówczas ustrój”. Z uwagi na brak w skardze kasacyjnej jakichkolwiek zarzutów procesowych można jedynie stwierdzić, że w świetle wskazanych wyżej wymagań wykazania zindywidualizowanych i szczególnych okoliczności uniemożliwiających wnioskodawcy i jego poprzednikom prawnym dochodzenia z przyczyn politycznych (np. obawy przed represjami z powodu przynależności do określonej, prześladowanej grupy społecznej) roszczeń wynikających z zajęcia przez przedsiębiorstwo państwowe nieruchomości w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, tak ogólnikowo sformułowany wniosek dowodowy nie mógł być przydatny do wykazania faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.).

Niezależnie zatem od nie zgłoszenia przez pełnomocnika wnioskodawcy zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. po oddaleniu przez Sąd pierwszej instancji powyższego wniosku dowodowego oraz braku w apelacji zarzutów w tym przedmiocie a w skardze kasacyjnej zarzutów procesowych, należy stwierdzić, że wnioskodawca nie przedstawił odpowiednich twierdzeń ani dowodów, które mogłyby wykazać istnienie siły wyższej we wskazanym wyżej rozumieniu, skutkującej zawieszeniem biegu zasiedzenia na podstawie art. 121 pkt.4 k.c.

Z tych przyczyn kasacyjny zarzut naruszenia powyższego przepisu należało uznać za nieuzasadniony, co prowadziło do oddalenia skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 520 § 3 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.